

Sygn. akt IV Ca 240/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Andrzej Jastrzębski

Sędziowie SO: Dorota Curzydło, Mariusz Struski (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Agnieszka Leśniak

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2013 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa T. M.

przeciwko K. J.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego
w Łęborku z dnia 14 grudnia 2012r., sygn. akt III RC 219/12

1. oddala apelację,
2. nie obciąża pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego powoda.

Sygn. akt IV Ca 240/13

UZASADNIENIE

D. M. (1) jako przedstawiciel ustawowy małoletniego powoda T. M. wniósł pozew przeciwko K. J. o podwyższenie alimentów z kwoty 350 zł miesięcznie do kwoty 550 zł miesięcznie. Pozew uzasadniał wzrostem kosztów utrzymania syna.

K. J. wniosła o oddalenie powództwa twierdząc, że jej sytuacja finansowa od ostatniego ustalenia alimentów nie uległa polepszeniu.

Sąd Rejonowy w Łęborku wyrokiem z dnia 14 grudnia 2012r. sygn. akt IIRC 219/12 w pkt 1 podwyższył z dniem 1 grudnia 2012r. alimenty należne powodowi od pozwanej z kwoty 350 zł. miesięcznie, ustalonej wyrokiem alimentacyjnym z dnia 29 sierpnia 2011r. (sprawa IIIRC 177/11) do kwoty 450 zł., płatnych do 15 każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki, w pkt 2 oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w pkt 3 odstąpił od obciążania pozwanej kosztami sądowymi, a w pkt 4 nadał wyrokowi w pkt 1 rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd a quo wydanie wyroku poprzedził ustaleniami według, których T. M. urodził się 17 września 1996 r. Rodzice małoletniego nie byli małżeństwem. Od 29.04.2011 r. (uprawomocnienie się postanowienia Sądu Rejonowego z 7.04.2011 r. o ustalenie miejsca pobytu dziecka) T. mieszka z ojcem. Dotychczas mieszkał z matką.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łęborku z 29.08.2011 r. ustalono wysokość alimentów należnych od matki dziecka na rzecz powoda w kwocie 350 zł miesięcznie. Jednocześnie uchylono obowiązek alimentacyjny w postaci płacenia przez ojca dziecka kwoty 450 zł na rzecz syna do rąk matki dziecka. T. miał wówczas 15 lat i kończył naukę w gimnazjum. Ojciec dziecka mieszkał z żoną i powodem w M. w nowo wybudowanym domu który jeszcze nie był całkowicie wykończony. Prowadził działalność gospodarczą – sklep z artykułami gospodarstwa domowego. Jego żona także. Innych dzieci nie miał na utrzymaniu. Swoje dochody określał na kwoty 1400 zł, w okresie letnim 2500 zł.

Pozwana K. J.(wówczas nazwisko (...)) także nie miała innych dzieci na utrzymaniu. Mieszkała sama we własnym mieszkaniu w L.. Zatrudniona była w spółce (...)na umowy zlecenia z zarobkami 1200, 1500 zł.

Od ostatniej rozprawy sytuacje osobiste rodziców powoda nie uległy zmianie. Nadal mieszkają i pracują, gdzie poprzednio. D. M. (1) aktualnie swoje dochody określał średnio na 2000 zł miesięcznie. Za 2011 rok deklarował w zeznaniu podatkowym przychód 64 725 zł, dochód 34 042 zł. Od grudnia 2011 jego żona nie prowadzi swojego sklepu. Prowadziła go 2 lata. Jej deklarowany przychód za 2011 wyniósł 24 431 zł i 20 767 zł. Nie miała ugruntowanych klientów. Był to sklep tej samej branży co D. M. (1), który swoją działalność prowadzi od dawna. Teraz J. M. (1) pomaga czasami mężowi oraz otrzymuje od lipca 2012 r. zasiłek socjalny z tytułu opieki nad jej chorą babcią mieszkającą w O.. Jeździ do niej i sprawuje czynności opiekuńcze. Małżonkowie dysponują dwoma samochodami – jeden bus do wożenia towaru.

Małoletni T. M. we wrześniu skończył 16 lat. Podjął od września naukę w technikum ekonomicznym w L.. Dojeżdża do szkoły. Bilet miesięczny kosztuje 60 zł. Uczęszcza na dodatkowe lekcje języka angielskiego. Miesięczna opłata 200 zł. Podręczniki szkolne kosztowały 470 zł. Powód ma wadę wzroku – astygmatyzm. Wymaga wizyt u lekarza okulisty, zmiany szkieł. (zeznanie D. M. – k. 65-66, 75 i v, zaświadczenia, zeznania podatkowe, paragony, rachunki – k. 4-20, 25-35, 49-63, 72, zdjęcia 73, 84, 87-88, zeznania świadka J. M. – k. 89 i v).

K. J. przyjęła nazwisko rodowe matki. Pracuje w tej samej spółce z tym, że na umowę o pracę która jest zawarta od 2 stycznia 2012 r. do 31 grudnia 2013 r.. Zarabiała netto 1200 zł. Zeznała, że nie wykonuje dodatkowych płatnych zleceń. Mogą to robić osoby pracujące na zlecenie, a więc w takiej formie jak poprzednio pracowała. Szuka innej lepiej płatnej pracy. Opłaty mieszkaniowe pozostały na porównywalnym poziomie. Dojeżdża do pracy samochodem i koszt dojazdu to 100 zł. Od września miała podjąć naukę w G. w szkole policealnej niepłatnej.

W 2012 roku K. J. spotkała się z synem kilka razy. Czasami było to weekendowe spotkanie a czasami kilka godzin w ciągu tygodnia. Ostatni raz syn nocował u matki w lipcu 2012 r.. W październiku 2012 r. byli także umówieniu na weekendowy pobyt ale matka dziecka informowała syna, że wobec innych wcześniejszych jej planów nie może to dojść do skutku. W ostatnim czasie nie kupowała synowi dodatkowych rzeczy. (zeznania J. J. – k. 89 i v, zeznania stron – k. 65-66 i v, zaświadczenie o zarobkach – k. 21-23, 41, 68, 78).

Mając na uwadze dokonane ustalenia, Sad Rejonowy stwierdził, że każda strona może wnosić o zmianę dotychczasowego orzeczenia o obowiązku alimentacyjnym jeżeli nastąpią od tego czasu istotne zmiany w dotychczasowych stosunkach. Podwyższenie alimentów uzasadnia albo zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb osoby uprawnionej albo możliwości zarobkowych i majątkowych osoby zobowiązanej (uchwałą Sądu Najwyższego z 16.12.1987r. OSNC z 4 poz. 42 z 1988 r., H. Haak – Alimenty – Komentarz Toruń 1995, H. Ciepła i inni Kodeks rodzinny i opiekuńczy – Komentarz Lexis Nexis 2006).

Zdaniem Sądu meriti, w przedmiotowej sprawie po rozważeniu przedstawionych dowodów uznać należało, że powództwo było tylko w części zasadne.

Sąd I instancji zauważył, że zmieniła się przede wszystkim sytuacja co do usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda. W czasie od ostatniego orzeczenia o alimentach od matki dziecka płatnych od maja 2011 małoletni powód ukończył naukę w gimnazjum i podjął naukę w szkole ponadgimnazjalnej – w technikum ekonomicznym. Powodowało to konieczność wyposażenia młodego człowieka do nowej szkoły. Poza tym jest to nowy rodzaj szkoły,

technikum, z większymi wymaganiami edukacyjnymi. Wiązało się to także z koniecznością w przypadku powoda podjęcia dodatkowej nauki języków obcych. Małoletni powód jest szesnastoletnim młodym człowiekiem chcącym także rozwijać swoje zainteresowania, rozwijać swoją sprawność fizyczną (chodzi na basen) itp.

Natomiast sytuacja matki powoda jako aktualnie osoby zobowiązanej do alimentacji syna uległa pewnej stabilizacji co do podstawy świadczenia pracy – jest to umowa na czas określony do końca 2013 roku. Faktem jest, że z uwagi na taki rodzaj umowy nie może formalnie starać się o możliwość podejmowania w swoim zakładzie dodatkowych prac w formie umów zleceń czy o dzieło. Jest jednak aktualnie zwolniona (wobec zamieszkania syna z ojcem, zresztą de facto z woli syna) od codziennych obowiązków wobec powoda. Zwolniła się przecież z poprzedniej lepiej płatnej pracy ale bardziej czasochłonnej aby być z synem – tak zeznawała w sprawie III RC 177/11. Nie ma nikogo więcej na utrzymaniu może więc ewentualnie podejmować starania o chociażby nawet sporadyczne dodatkowe zajęcia. Nie wspomaga praktycznie poza alimentami w inny sposób powoda.

Dlatego też uwzględniając powyższe Sąd Rejonowy uznał, że zasadnym było podwyższenie alimentów ale od 1 grudnia 2012 r. – od wyrokowania w sprawie żeby nie tworzyć ewentualnych zaległości alimentacyjnych – do kwoty 450 zł. W pozostałej części potrzeby finansowe syna (oprócz wypełniania obowiązku alimentacyjnego w formie zabezpieczenia na co dzień synowi bytu, mieszkania, nauki, ochrony zdrowia i wypoczynku) powinien ponosić ojciec dziecka.

Z uwagi na charakter roszczenia odstąpiono od obciążenia pozwanej kosztami sądowymi.

Apelację od powyższego wyroku w zakresie podważenia alimentów wywiodła strona pozwana, która żądała pozostawienia ich na dotychczasowym poziomie. Pozwana kwestionowała zwiększenie potrzeb małoletniego powoda na poziomie wskazywanym w toku sprawy oraz odwoływała się do sytuacji osobistej i majątkowej uniemożliwianej jej zdaniem dorobienie dodatkowego wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd I instancji zebrał w sprawie cały oferowany przez strony materiał dowodowy, a dokonana ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie przekraczała ram swobodnej oceny dowodów, o której mowa w art. 233 § 1 kpc, co w konsekwencji pozwala sądowi rozpoznającemu apelację na przyjęcie ustaleń i wniosków tego sądu jako własnych, bez potrzeby ich ponownego przytaczania (art. 328 kpc w związku z art. 381 kpc).

Odnosząc się do podniesionej w apelacji argumentacji zważyć należy, że nie ma ona jakiegokolwiek wpływu na rozstrzygnięcie w zakresie obciążenia pozwanej świadczeniami alimentacyjnymi względem powoda, a jego obecna sytuacja jest efektem wybranej drogi życiowej i powiązania codziennego życia z ojcem, a nie z pozwaną.

Podkreślenia wymaga, że koszty związane ze zmianą szkoły z gimnazjum na technikum, wyposażenie w ubiór, zabezpieczenie żywności, potrzeb higienicznych i kulturalnych powoda muszą kosztować i ponoszenie tego rodzaju wydatków nie wymagałoby nawet dowodzenia, gdyż rozsądzając rzecz oceniając koszty te należą tego rodzaju wydatków, które obiektywnie występują i których zaspokojenie młodemu człowiekowi muszą zapewnić rodzice w normalnie funkcjonującym układzie rodzinnym. Ponadto upływ czasu liczony od poprzedniego ustalenia alimentów na poziomie 350zł. (blisko półtora roku), także uzasadnia zgłoszenie żądania podwyższenia alimentów. Podwyższenie dochodzonych świadczeń alimentacyjnych do poziomu raptem tylko 450zł. miesięcznie, w przypadku 16 letniego chłopca, nie wydaje się nadmiernie wysokie. Poza tym zostało oparte na słusznej uwadze Sądu Rejonowego, że po stronie pozwanej istnieje brak codziennych osobistych starań w zaspakajaniu potrzeb powoda, te zaś spoczywają na ojcu chłopca. Nadto wbrew stanowisku apelacji podwyższone alimenty uwzględniają możliwości zarobkowe strony pozwanej. Podkreślenia wymaga, że zasądzając wyższe alimenty Sąd a quo wbrew żądaniu pozwu zasądził je dopiero od 1 grudnia 2012 r. aby nie tworzyć ewentualnych zaległości alimentacyjnych po stronie pozwanej. Trudno tym samym zarzucać Sądowi Rejonowemu, że nie pochylił się należycie nad sytuacją osobistą pozwanej i jej możliwościami zarobkowymi. Apelacja kwestionująca zasądzenie wyższej kwoty o 100zł. jest niezrozumiałą polemiką z prawidłowym

stanowiskiem Sądu Rejonowego, dyskwalifikuje stanowisko pozwanej z punktu widzenia deklarowanej w apelacji woli wpływu na los i rozwój syna i jako taka nie może odnieść zamierzonych skutków.

Z uwagi na powyższe, na mocy art. 385 kpc orzeczono jak w sentencji postanowienia.